

Nasze rozmowy



zdjęcie ze strony KPP Będzin

Kierunek policyjny w wojkowickim Liceum Ogólnokształcącym może działać niezwykle prężnie dzięki współpracy z Komendą Powiatową Policji w Będzinie. Tam właśnie odbywają się zajęcia wyjazdowe, również funkcjonariusze z tej jednostki pełnią w szkole funkcję ekspertów. To ich doświadczenie jest dla nas skarbnicą wiedzy i umiejętności. Nieprzypadkowo więc o rozmowę na temat przemocy i przeciwdziałania jej poprosiliśmy oficera prasowego Komendy Powiatowej Policji w Będzinie asp. mgr inż. Pawła Łotockiego.

Czy wzrosła liczba przestępstw popełnionych przez nieletnich na przestrzeni ostatnich lat? Jeżeli tak, to jakich?

W ostatnim czasie zauważalna jest tendencja wzrostowa dotycząca ilości przestępstw popełnianych przez nieletnich. W minionych latach ilość przestępstw popełnianych w naszym powiecie przez nieletnich w ciągu roku wahała się na poziomie około 500. W 2012 roku odnotowaliśmy jednak wzrost ilości przestępstw

do poziomu prawie 800 czynów. Niewątpliwie na wzrost ilości ujawnianych czynów ma wpływ powołanie w 2012 roku w strukturach będzińskiej komendy komórki, która zajmuje się wyłącznie przestępczością nieletnich. Policjanci z Referatu do spraw przestępczości nieletnich poświęcają swoją uwagę wyłącznie tej problematyce.

Co zwykle robią ludzie, kiedy widzą osobę, która jest bita, albo w jakiś inny sposób krzywdzona? Jak często kontaktują się z policją?

To trudne pytanie, gdyż nigdy nie analizowaliśmy i nie badaliśmy zachowań i reakcji świadków takich zdarzeń. Mogę w tym miejscu bazować na moim własnym doświadczeniu zawodowym. Myślę, że w wypadku świadków tak drastycznych zdarzeń, ich zachowanie zależy



od wielu czynników, takich jak: empatia, wychowanie, własne doświadczenia. Wierzę, że większość ludzi nie pozostaje obojętna na krzywdę innych, chociaż niewątpliwie jest też dużo osób, które w takich sytuacjach wolą pozostać bierne.

Jaka kara grozi osobie, która kogoś pobiła lub napadła?

W przypadku pobicia wymiar kary dla sprawcy zależy w dużej mierze od okoliczności i przede wszystkim skutków pobicia. W najcięższym przypadku, gdy ma miejsce śmierć pokrzywdzonego kara może wynieść 10 lat. Pobicie, które nie niesie ze sobą ciężkich obrażeń dla pokrzywdzonego wiąże się z karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Jak powinniśmy się zachowywać, gdy widzimy pobicie, czy inny przejaw agresji?

Zdecydowanie nie powinniśmy ingerować w takie zdarzenia sami. Powinniśmy niezwłocznie o takim fakcie powiadomić Policję.

Czy należy obawiać się wieczornych wyjść zwłaszcza zimą? Jeżeli tak, to dlaczego?

Zdecydowanie nie należy się obawiać wyjść wieczorową porą z domu, należy jednak zawsze pamiętać o podstawowych zasadach bezpieczeństwa. Mam tu na myśli na przykład przechodzenie nocą przez nieoświetlone miejsca, na przykład parki lub kompleksy leśne.

Skąd bierze się agresja wśród młodych ludzi?

To również trudne pytanie. Tych czynników jest wiele, a wpływ na agresję równie dobrze może mieć środowisko przyjaciół, rodzinne czy też alkohol lub narkotyki

Jak policja pomaga ofiarom przemocy?

Pomoc ofiarom ze strony policji ma przede wszystkim wymiar prawny i informacyjny. Policjanci stwierdzający przemoc w rodzinie sporządzają tzw „niebieska kartę”, która niejako obejmuje ofiarę przemocy opieką ze strony innych instytucji. Wskazujemy także pokrzywdzonym ich dalszą możliwą drogę prawną, czyli kroki które mogą wykonać.

Co sądzi Pan o nagłośnieniu takich sytuacji w mediach?

Cóż, jestem oficerem prasowym, więc moją rolą jest rzetelne przekazywanie informacji mediom.

Z jakimi rodzajami przemocy/agresji najczęściej spotyka się w swojej pracy policjant?

Mimo wszystko najczęstszą formą przemocy jest przemoc w rodzinie.

Czy przestępczość uzależniona jest od pochodzenia, grupy społecznej, miejsca zamieszkania?

Tak, są to niewątpliwie czynniki, które również mogą mieć wpływ na przestępczość.

Dziękujemy za rozmowę i poświęcony czas

Dziękuję.

Rozmawiała Ola Szymańska kl. Ib



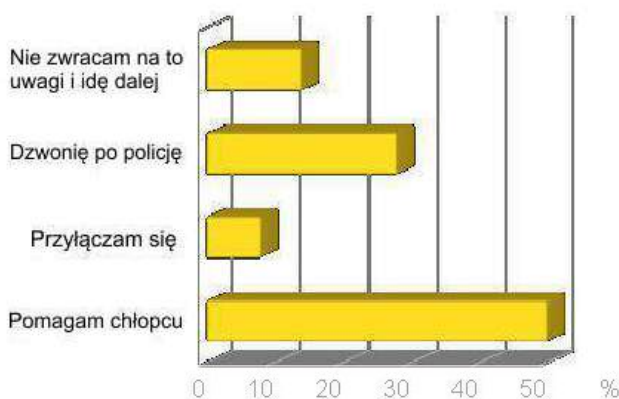
Narzędzie wychowawcze?!

Numer alarmowy
112
Policja
997
Niebieska linia
801120002
Telefon zaufania
116111

" [...] kiedyś odrzucono ich dobre zamiary. Co wtedy czuli? "

W związku z akcją „Nie reagujesz – akceptujesz” przygotowaliśmy ankietę dotyczącą przemocy i społecznego reagowania na nią. Zapytaliśmy uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Wojkowicach, co sądzą na ten temat.

Pierwsze pytanie dotyczyło reakcji na bójkę, w której banda wyrostków znęca się fizycznie i psychicznie nad chłopcem. Nasi koledzy i koleżanki odpowiedzieli następująco:



Z wykresu wynika, że połowa zdecydowałaby się pomóc chłopcu, 25% zadzwoniłoby na policję, a 14% nie chciałoby ingerować w coś, co ich nie dotyczy. Niestety znaleźliby się też tacy (8%), którzy dołączyliby do oprawców.

Dowiedzieliśmy się również, że pomimo ryzyka związanego z udzieleniem pomocy, aż 72% ankietowanych byłoby w stanie wyciągnąć pomocną dłoń do bliźniego. Pozostali, jako przyczynę braku reakcji na przemoc, najczęściej wymieniali lęk przed obrażeniami fizycznymi, bądź psychicznymi ze strony dręczycieli. Pojawiła się także obawa dotycząca gnębienia, poniżania, wyzywania, kalectwa, odrzucenia ze strony znajomych, nabycia nowych wrogów, brak chęci „mieszania się w nie swoje sprawy” czy nawet śmierć.

W życiu bywa różnie, pomimo iż są na świecie ludzie, którzy chcą udzielić pomocy, to nie zawsze jest ona akceptowana. Aż 22% pytanym przyznaje, że kiedyś odrzucono ich dobre zamiary. Co wtedy czuli?

„Chwilę rozczarowania. Zaraz po tym dosłownie nic.. po prostu nie, to nie”

„Lęk o to, czy prześladowany sobie poradzi i czy nie zrobi czegoś głupiego w późniejszym okresie (zemsta)”

„Odrzucony, niepotrzebny, zniechęciło mnie to żeby pomagać innym”

„Rozczarowanie, ale również zrozumienie obawy przed oprawcą”

„Czułam niepokój, bałam się o chłopca..”

Wykonanie telefonu na policję/pogotowie/straż pożarną wywołuje stres u 52% respondentów, mimo tego nie zniechęca to do wezwania pomocy. Równo podzielone jest także zdanie na temat tego,

czy zgłaszanie przestęp do instytucji rzeczywiście polepsza sytuację gnębiących ludzi, czy sprawia, że dręczyciele jeszcze bardziej się znęcają.

Przeprowadzona ankietą dowodzi, że społeczność uczniowska nie boi się pomagać. Zdecydowana większość respondentów udzieliłaby pomocy. Niestety znajdują się w tej grupie również tacy, dla których los drugiego człowieka jest obojętny, a udzielenie pomocy wręcz wydaje się zbyt dużym poświęceniem. Mamy nadzieję, że akcje takie jak „Nie reagujesz – akceptujesz” przyniosą poprawę tej sytuacji, pozwolą zrozumieć, że brak reakcji to pozwolenie społeczne na zło. Przechodzenie obok takich sytuacji sprawia, że oprawcy czują się bezkarni. A przecież wszyscy chcemy żyć w kraju, w którym czujemy się bezpiecznie...

Izabela Kowalska, Katarzyna Jeszke kl. IIb



Dzwoń - 997!

Przemoc i agresja w oczach przyszłego stróża prawa

Wywiad z Olgą Magner, uczennicą klasy maturalnej o profilu policyjno-prawnym.

- Co skłoniło Cię do wybrania akurat tego typu klasy ?

-Odkąd pamiętam bardzo podobały mi się zawody, w których trzeba nosić mundur ,więc postanowiłam ,że zostanę policjantką. Jednak to nie jedyny powód – najważniejsze w pracy policjanta jest dla mnie niesienie pomocy ludziom, kiedy są w jakimś stopniu zagrożeni.

-Czy spotkałaś się w swoim życiu z jakimiś przejawami przemocy bądź agresji ?

-Mieszkam w małej miejscowości ,więc o zaobserwowanie tego typu sytuacji nie jest trudno, w szczególności , gdy na naszym stadionie odbywają



się rozgrywki piłki nożnej i dochodzi do starć w postaci bójek , solówek czy ustawek między kibicami rywalizujących drużyn.

- I co wtedy robisz ?

-Niestety na razie nie mogę się wtrącać w tego typu akcje , ponieważ nie jestem jeszcze policjantką oraz nie mam żadnego doświadczenia, a oczywiście jest również to, że takie osoby po pierwsze mają przewagę liczebną, a po drugie mogą być pod wpływem alkoholu bądź narkotyków, a wtedy nie jesteśmy w stanie przewidzieć ich

zachowania. Kilka razy, gdy doszło do poważniejszych starć członkowie mojej rodziny bądź sąsiedzi wezwali policję, która szybko rozwiązała problem.

-W jaki sposób twoim zdaniem powinniśmy się zachować, widząc osobę, która jest bita lub w jakiś inny sposób krzywdzona ?

-Należy natychmiast wezwać policję , bo każda sekunda w takiej sytuacji jest na wagę złota i raczej nie próbować samemu w to ingerować. Po prostu najlepiej zaczekać na przyjazd policji.

-Co sądzisz o sposobie edukowania naszego społeczeństwa w kwestii samoobrony bądź umiejętności zachowania się w podobnych sytuacjach ?

-Moim zdaniem nie jesteśmy w odpowiedni sposób przygotowywani, aby móc jakoś pomóc ofierze pobicia lub spowodować, żeby do tego nie doszło. Wielu ludzi tłumaczy się tym, że takie sytuacje dzieją się obok nich i na pewno im się to nigdy nie przytrafi, więc nie potrzebują żadnej wiedzy na ten temat . Niestety większość świadków pobicia lub innego przejawu agresji woli odwrócić wzrok lub pójść w inną stronę, zapominając o tym, że prawo stoi po ich stronie, a przede wszystkim mogą komuś uratować nawet życie.

-Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesu na maturze i w przyszłej pracy policjanta.

Rozmawiała Ola Szymańska kl. Ib



Gram i kulturalnie kibicuję

Jedną z często spotykanych form agresji jest przemoc na stadionach. Dotyczy ona głównie kibiców, którzy zapominają o podstawowych wartościach, które powinny towarzyszyć wszelkiego rodzaju rozgrywkom opartym na zdrowej rywalizacji. Miłość do sportu została przytłumiona poprzez potrzebę agresywnej rywalizacji kibiców poszczególnych drużyn nawet poza stadionami. Coraz częściej mówi się o tak zwanych ustawkach, których ofiarami nierzadko padają przypadkowi ludzie.

Aby zapobiegać takim zachowaniom i wprowadzić wśród młodzieży zasady fair play podczas rozgrywek sportowych Nasza Szkoła podjęła się współorganizacji Wojewódzkiego Turnieju dla Szkół z Klasami Mundurowymi: „Gram i kulturalnie kibicuję”. Za nami już dwie edycje... Taka forma zawodów przeznaczonych dla młodzieży wzmacnia ducha prawdziwej sportowej rywalizacji, akcentuje wagę gry fair play, wzbogaca formy właściwego kibicowania oraz uświadamia młodym ludziom, że to od nich także zależy tworzenie pozytywnego wizerunku polskiego kibica. Głównymi organizatorami imprezy są: Komenda Powiatowa Policji w Będzinie, Starostwo Powiatowe w Będzinie, Urząd Miasta w Będzinie, Zespół Szkół Ogólnokształcących Ogólnokształcących Technicznych w Wojkowicach, natomiast instytucjami wspierającymi są: Szkoła Policji w Katowicach, Kuratorium Oświaty w Katowicach oraz Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach. Kolejna edycja świetnej zabawy, niesamowitych emocji, a w szczególności kulturalnej rywalizacji już 11 października. Zapraszamy!!

Agata Kapias kl. IIb



Kulturalne kibicowanie jest możliwe



„Piękna strona” kulturalnego kibicowania



Dobra rozgrzewka to podstawa



Hasło to podstawa dobrego kibicowania

Przemocy mówimy "Nie!"!

OKRUCIEŃSTWO DRUGĄ TWARZĄ NIEKTÓRYCH RODZICÓW

Nie ma praktycznie tygodnia, żeby media nie donosiły o przemocy stosowanej przez rodziców wobec swych najmniejszych pociech. A przecież dookoła nas jest wiele par, które ze wszystkich sił pragną cieszyć się z posiadania potomstwa, a mieć go nie mogą.

Z drugiej strony są pary, dla których pojawienie się dziecka to wielkie obciążenie i wizja zrujnowanego życia. Tragicznym przykładem takiej właśnie sytuacji było okrutne zabójstwo kilkumiesięcznej Madzi z Sosnowca przez jej matkę, która nie będąc gotowa na macierzyństwo, odczuła je jako życiową porażkę. Bestialstwo i okrucieństwo wobec dzieci to temat bardzo często pojawiający się i nagłaśniany - ALE CZY COŚ SIĘ W TEJ KWESTII ZMIENIŁO?!

Otóż nie- dalej osoby, które są świadkami przemocy i okrucieństwa wobec małych, bezbronnych dzieci, milczą i udają, że nie widzą żadnego problemu. Często musi, dojść do tragedii, żeby sąsiadka zza ściany przyznała się, że często słyszała płacz dziecka sąsiadów, ale nie zareagowała, bo bała się ojca dziecka, który bił niemowlę, aż do momentu, gdy przestało płakać, bo np. straciło już przytomność albo życie wskutek śmiertelnych obrażeń.

W obliczu takich wydarzeń nasuwa się jedno pytanie: **jak „rodzice”, którzy zamordowali swoje dziecko albo notorycznie się nad nim znęcają mogą spać spokojnie?**

Odpowiedź jest zadziwiająco prosta - takie osoby muszą być pozbawione ludzkich uczuć i nie zdają sobie sprawy z konsekwencji swych czynów, gdyż najwyczejniej w świecie nie dorosły do roli matki czy ojca. Ten niewątpliwie trudny i delikatny problem to przykład na to, iż nasze społeczeństwo nie jest jeszcze wystarczająco świadome powagi sytuacji i reagowanie każdego z nas może zapobiec wielu ludzkim tragediom.

Ola Szymańska kl. Ib

NA DRODZE

Wakacje-czas przygód, niezapomnianych przeżyć, nowych znajomości, miłości...

Był piękny, słoneczny poranek, kiedy z niecierpliwością czekałam na dzień wcześniej poznanego chłopaka. Miał na imię Oskar. Przyjechał na motorze, spędziliśmy niesamowite chwile.

W końcu trzeba było się rozstać. Noc, późna godzina, a przed nim 80km do przejechania

na dwóch kółkach... Martwiłam się, mijały godziny, a on nie dawał znaku życia... Rano dowiedziałam się, że miał wypadek. Mężczyzna jadący za nim samochodem nie zauważył auta z naprzeciwka i przygnoił go do barierki. Oskar przeleciał przez nie, a motor zmiażdżył jego nogę. Sprawca nie zatrzymał się, auta przejeżdżały. Oskar uzyskał pomoc dopiero od innego motocyklisty, to on zadzwonił po karetkę.

Lekarze stwierdzili, że Oskar miał szczęście.

Shczęście?! Sprawca wypadku pojechał dalej!

Dlaczego wśród nas są tak bezuczuciowi ludzie?

Jak mogą nie dręczyć go wyrzuty sumienia?

Jak mógł nie udzielić pomocy? Gdyby nie motocyklista

– człowiek o tej samej pasji - możliwe, że Oskar

straciłby nogę... Gdzie ludzkie odruchy wyciągnięcia

dłoni do drugiego człowieka, bezinteresownej pomocy?

Dlaczego na tym świecie jest coraz więcej egoistów?

Iza Kowalska kl. Ib



NIEBEZPIECZEŃSTWO CZYHA ZA ROGIEM

Kiedy chodziłam do szkoły podstawowej, bardzo często wracałam do domu z koleżanką. Mieszkałyśmy blisko siebie, ale od szkoły dzieliło nas kilka przystanków. Któregoś dnia postanowiłyśmy skorzystać z pięknej pogody i wrócić do domu na piechotę. Humory dopisywały nam od samego rana, dostałyśmy piątki ze sprawdzianu, była piękna pogoda. Chcąc skrócić czas powrotu do domu, postanowiłyśmy pójść skrótem, uliczkami, o których nasi rodzice nie powiedzieliby, że są bezpieczne i nie byłiby zadowoleni gdyby wiedzieli, że wracałyśmy akurat tędy. Miałam pewne obawy, lecz Monika powiedziała, że nic złego się nie stanie. Uwierzyłam jej. Rzeczywiście, nic się nie działo, byłyśmy już blisko domów, gdy usłyszałyśmy krzyk. Przestraszyłyśmy się, lecz postanowiłam sprawdzić, kto krzyczy i dlaczego. Zawróciłam, wchodząc znowu w te ciemne, niebezpieczne uliczki. Monika nie była zachwycona tym, co robię, lecz poszła w moje ślady. Byłyśmy już blisko, krzyk było słychać coraz głośniejsze. Wyjrzałam zza rogu i zobaczyłam grupkę młodych mężczyzn, którzy okładali i kopali młodego chłopaka zwiającego się z bólu na ziemi. Zamarłam. Gdy zobaczyła to Monika, powiedziała, że musimy jak najszybciej uciec. Ja jednak nie miałam zamiaru uciekać, wiedziałam, że musimy w jakiś sposób pomóc temu chłopakowi, bo inaczej ci mężczyźni zabiją go. Przeszłyśmy kilka kroków, żeby móc swobodnie rozmawiać i zadzwoniłyśmy na policję. Radiowóz przyjechał na miejsce niezwykle szybko, policjanci aresztowali wszystkich mężczyzn, którzy pobili chłopaka. Zadzwoniłyśmy do moich rodziców. Gdy powiedziałam im, czego przed chwilą byłyśmy świadkami, moja mama bardzo się przestraszyła i kilka minut później była już na miejscu. Policjanci powiedzieli, że byłyśmy świadkami przestępstwa, więc musimy pojechać na komisariat i złożyć zeznania. Rodzice nie byli zachwyceni z tego powodu, lecz wszystko odbyło się szybko i niedługo potem mogliśmy wrócić do domu. Opowiedziałam policjantom wszystko, co widziałam, starałam się niczego nie pomijać. Kilka dni później do rodziców zadzwonił policjant i przekazał dobre wiadomości. Wszyscy chuligani, którzy napadli i pobili chłopaka są już w areszcie, a chłopak dochodzi do siebie w szpitalu. Te wiadomości bardzo nas wszystkich ucieszyły.

Przemoc to w dzisiejszych czasach zjawisko występujące coraz częściej - między innymi w szkołach Są to najczęściej akty przemocy fizycznej, np. bójki lub przemoc psychiczna, np. groźby, zastraszanie, przezywanie. Kolejny rodzaj przemocy to przemoc na ulicach, młodzi ludzie zaczepiają, innych żądając pieniędzy, grożąc lub zastraszając, wszczynają groźne bójki. W ostatnich miesiącach wiele mówi się na temat przemocy w rodzinie. Rodzice coraz częściej znęcają się nad własnymi dziećmi, porzucają je lub zabijają. Jest to straszne zjawisko. Mam nadzieję, że świadomość ludzi na ten temat zwiększyła się i takich przypadków będzie coraz mniej.

Weronika Błachno kl. Ia



BO ZUPA BYŁA ZA SŁONA

Coraz częściej spotykanym zjawiskiem w naszym społeczeństwie jest przemoc domowa, może być ona zarówno psychiczna, jak i fizyczna. Przemoc w rodzinie jest zamierzonym, wykorzystującym przewagę sił działaniem przeciw członkowi rodziny, naruszającym jego prawa, dobra osobiste i godność. Zachowania agresywne mogą dotknąć każdego z członków rodziny - zarówno dziecko, dorosłego, kobietę czy nawet mężczyznę. Najczęściej akty agresji są poprzedzane małym, z pozoru nic nie znaczącym impulsem, tutaj można

przywołać slogan z kampanii społecznej, który przeszedł już do historii: „Bo zupa była za słona”, czy „Bo musiał jakoś odreagować”. Ludzie odreagowują swoje frustracje, niepowodzenia, problemy w pracy, czy gronie znajomych. Ostatnimi czasy media atakują nas coraz to nowymi przypadkami znęcania się nad dziećmi, czy nawet katowaniem doprowadzającym do śmierci. Musimy pamiętać o tym, że młodzi ludzie czerpią wzorce zachowań ze swojego domu rodzinnego, dlatego gdy patrzymy na to, jak nasiliły się akty przemocy domowej w ciągu kilku lat, wizja przyszłości wydają się być tragiczna. Widząc chociaż najmniejszy akt przemocy fizycznej, psychicznej czy słownej na ulicy, w autobusie czy restauracji musimy reagować. W końcu gdy na coś „nie reagujemy, akceptujemy”.

Agata Kapias kl. IIb

MINI STUDIUM PRZEMOCY

Czy w naszym otoczeniu dochodzi do częstych aktów agresji i czy ludzie reagują na nią? Dane pokazują, że w powiecie będzińskim w ciągu roku ma miejsce kilkadziesiąt przypadków pobić, uszkodzeń ciała i rozbojów. Należy zadać sobie pytanie, czy my jako obywatele reagujemy na nie? Niestety, w wielu przypadkach, gdy widzimy, że na naszych oczach dochodzi do aktów agresji idziemy dalej i nie robimy z tym nic, albo dzwoniemy na policję.

Jaka jest tego przyczyna?

Kolejnym przykładem agresji w naszym otoczeniu jest przemoc w rodzinie. Objawia się to głównie znęcaniem ze strony męża wobec żony i dzieci lub męża i żony wobec dzieci. Najczęstszą przyczyną takich zachowań jest nadużywanie alkoholu.

W innych przypadkach przyczyną jest trudna sytuacja materialna lub brak opieki nad dziećmi.

Najgroźniejszym i najbardziej drastycznym przykładem w ostatnim czasie jest sprawa Szymona z Będzina. Niestety ludzie w takich sytuacjach nie chcą lub boją się interweniować. W takim przypadku należy zadbać choć o to, by zgłosić sprawę policji i jeżeli to możliwe poczekać na jej przyjazd.

Piotr Skowroński kl. Ia

PRZEMOC W CYBERPRZESTRZENI

Przemoc to zachowanie, które powoduje psychiczne lub fizyczne cierpienie. W XXI wieku częstą jej formą jest cyberprzemoc. Jest to zastraszanie i wyśmiewanie drugiej osoby za pomocą internetu lub telefonii komórkowej. Pewna dziewczyna była ofiarą cyberprzemocy i przez długi okres nie mogła sobie z tym poradzić. Mimo, że nie miałyśmy dobrego kontaktu postanowiłam z nią porozmawiać, bo staram się nie być obojętna wobec cierpienia. Kiedy próbowałam się z nią skontaktować, nie chciała rozmawiać. Po pewnym czasie odważyła się jednak i opowiedziała całą sytuację: „To było w szkole. Jak zawsze przed lekcją w przebierałam się w szatni. Tamtego dnia zostałam sama. Za drzwiami stała grupka chłopaków ze starszej klasy. W ręce trzymali telefon komórkowy i nagrali, jak się przebierałam. Gdy ich zauważyłam, było już za późno. Następnego dnia film był już w internecie. Wykorzystali mnie i ośmieszyli przed wszystkimi, mimo, że prosiłam ich, żeby to usunęli. Przez kilka miesięcy nie chodziłam do szkoły, nie wychodziłam z domu. Byłam poniżana i nękana.”

Gdy skończyła opowiadać, zadałam jej pytanie, co wtedy czuła. Odpowiedziała, że była załamana i nie wiedziała, co dalej robić.

Z cyberprzemocą należy walczyć. Rodzice powinni szybko interweniować, gdy dziecko jest sprawcą lub ofiarą cyberprzemocy. Należy organizować różne akcje społeczne. W mediach powinny pojawiać się komunikaty na ten temat. Nie można lekceważyć tego problemu, ponieważ może on doprowadzić do wielu nieszczęść. W szkołach powinny odbywać się lekcje na temat przemocy i tego jak powinno się z nią walczyć.

Justyna Jezierska kl. Ia

